



## Mają upiornego „współlokatora”. W domu w Turzy Wielkiej nadal straszy [WIDEO]

data aktualizacji: 2024.02.11



O "nawiedzonym domu" w Turzy Wielkiej w powiecie działdowskim było głośno w 2017 roku - to wtedy przedwojenny dom, w którym działały się niepokojące rzeczy, najliczniej odwiedzali dziennikarze i youtuberzy. Później sprawa przycichła, ale nie oznacza to wcale, że w "nawiedzonym domu" zapanował spokój.

Jak podał serwis natemat.pl, rodzina uciekła ze swojego domu, bo nie była w stanie dłużej znieść tego, co się tam dzieje, pomieszkowali w oddziale Caritasu. Próbują wracać, odprawiać egzorcyzmy, ale nic nie pomaga. Boją się dorośli, a co dopiero dzieci... Nastoletnia córka mieszkańców upiornej nieruchomości cierpi na nerwicę.

"Coś" ciągle niepokoi mieszkańców pewnego przedwojennego domu w Turzy Wielkiej pod Działdowem.

**- To są przedmioty naszego "współlokatora", który nas straszy, rzuca tymi przedmiotami - mówi Pani Krystyna, mieszkanka "nawiedzonego domu", pokazując reporterowi serwisu natemat.pl parapet pełen nagromadzonych sztućców i innych domowych drobiazgów.**

Jak opowiada kobieta, upiorny "współlokator" uspokaja się, przestaje rzucać przedmiotami wtedy, gdy rodzina zbiera się do wyjścia.

**- Ta osoba nie chce nas tutaj - mówi pani Krystyna. - Przechodzi po nas czasami takie zimne powietrze - dodaje, po czym... słycać dźwięk rzuconej na drewnianą podłogę baterii. - To jest efekt, właśnie się zaczyna jego reakcja.**

W domu żyją dzieci: jedno malutkie i nastoletnia dziewczyna, która dziwne zjawiska obserwowane w domu przypłaca zdrowiem. Brała leki, była hospitalizowana, ale, jak mówi mama, nerwica niestety nawraca. Dziewczyna przyznaje, że się boi.

Rodzinie pomaga ksiądz, który, zaalarmowany, odwiedza "nawiedzony dom", aby się wspólnie z mieszkańcami pomodlić, w intencji rodziny odprawiano też msze święte. Na dłuższą metę nic jednak nie pomaga.

**- Jeden ksiądz nam powiedział, że tu została zamordowana rodzina. Oni tutaj zostawili jakąś cenną rzecz i oni się tego domagają - mówi pani Krystyna. - Przez to mamy te kłopoty.**

Na zewnątrz, pod oknami domu, są zapomniane przedwojenne nagrobki, a sąsiedzi przyznają, że wierzą w "ducha", bo sami widzieli dziejące się w tym domu dziwne rzeczy.

**- Coś się u nas we wiosce dzieje, ale do końca nie wiemy, co - mówi sołtys Turzy Wielkiej. - Mamy nadzieję, że to się w końcu wyjaśni. Chcemy żyć spokojnie.**

Więcej na załączonym materiale wideo.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Wideo: natemat.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/73493-maja-upiornego-wspollokatora-w-domu-w-turzy-wielkiej-nadal-straszy-wideo>